

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Września. — Rok 1838.
Poniedziałek.

N^o 234.

Jutro, Ś. Rozalja.
Pełnia.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorów i Artystów grali wielką Mszę *Hum'a in Es*, Ofertorium *Djabell'ego*, Flet solo. W kościele XX. Piarów wykonano Mszę Nr 8 J. Krogulskiego, Zdrowaś Marja L. Puget, i Arja na sopran z Oratorjum J. Hajdena. — W domu pod Nr 252 przy ulicy Freta na 2m piętrze, rozpoczęło się z dniem 12 Września r. b. *sprzedaż publiczna biblioteki po ś. p. Józefie Wolskim* (b. Artysta drama: i Nauczycielu) pozostałej. Biblioteka ta liczy do 2,000 dzieł, a przeszło 4,000 tomów. We wszystkich oddziałach literatury osobliwie francuskiej i polskiej, znajduje tam światła Publiczność wiele dzieł ważnych, a nawet rzadkich. Osobliwie znaczna jest ilość grammatyk, słowników i tym podobnych książek do nauki obu tych języków służących, które ś. p. Józef Wolski znacznym nakładem zebrał, jako materiały do słownika, nad wypracowaniem którego, znaczną część wieku swego strawił. Wydział historyczny równie znakomity, wiele jest wyborowych dziełek do wychowania p'ci obij. Podróże, powieści, romanse, nauki ścisłe, dzieła medyczne i chirurgiczne, także liczną część biblioteki składają. Cena dzieł bardzo niska oznaczona, wyrażona jest w katalogu drukowanym, który na żądanie kupujących przed sprzedażą przedstawianym będzie. Do kupna książek tych, oprócz ich wartości wewnętrznej, i to zachęcać będzie Szanowną Publiczność, że zmarły ś. p. Józef Wolski, fundusz z niej zebrany, przeznaczył na cel dobroczynny. Procentbowiem z summy takowej, obrocony zostanie na utrzymanie ucznia w szkołach publicznych. — Chociaż p'ępną wczorajsza Niedziela, iednak przecież bez deszczu, dozwoliła jeszcze zwiedzić miejsca spacerowe. Przestrzegacze ubolewali, że niektórzy Damy w saskim Ogro-

dzie były za lekko ubrane, co zdrowiu wczasie nie bardzo ciepłego wieczoru może bardzo zaszkodzić. W wielkim Teatrze przywołani: po *Pocztyljonie* J. Pani Rywacha, JPP. Dobrski i Żółkowski; a w Rozmaitości po *Doktorze z musu* JP. Panczykowski.

Z Kutna i Sierp. — Dobry uczynek, iako godzien naśladowania, dla wzoru, powinien być wszystkim wiadomym, z tego powodu za obowiązek poczytuć go ogłosić. W dniu wczorajszym Pani M. iadąc z Warszawy do Kuia, skupując sprawunki w kilku tutejszych sklepach, zgubiła woreczek z pieniędzmi i precjozami wynoszącymi do 3,000 zł. na próżno szukała straty swej po wszystkich sklepach przez parę godzin, i już bez nadziei odzyskania jej, siadała do powozu, gdy przybiegł Żyd *Wyder* kupczyk ze składu *Lipskiego* kupca, oświadczaając że znalazł rzeczy te pod stołem, i wszystkie nie naruszone oddał. Za tak chwalebny uczynek został wynagrodzonym nietylko przez właściciela, ale i przez Dziedzica miasta. Świadek naoczny tego zdarzenia o ogłoszenie go uprasza. W. S.

Niemcy. — Towarzystwo artystów kunsztów w *Mnichowie*, otrzymało zaszczyt policzyć do swoich członków *MONARCHE* Rosyji: i Jego Matłongę. — U Czarnogórców w *Ernisce* i *Pastrowich* przyszło do walki o posiadłości; kilka osób uiraciło życie.

Anglja. — Dzienniki użalają się, iż Królowa częściej odwiedza teatr włoski niż angielski. — Z *Stambułu* doszło zapewnienie, iż *Siach Perski* będzie starał się zatrzymać u siebie Posła angielski: *Pana Makneil*. — Towarzystwo kupieckie postanowiło przedstawić Lordowi *Palmerston* ile szkód handel ponosi przez blokadę *Mexyku*. — Rząd Stanów Zjed. jest bardzo zadowolony z uprzejmego przyje-

cia takiego doznał w Anglii syn Prezesa Pana *Van Buren*; mimo to nie myśli odstąpić żądanych korzyści przy oznaczeniu granicy w północnej Ameryce. — Towarzystwo uczone w *New Kasł* otrzymało od N. CESARZA Rossa w podarunku zbiór minerałów, znajdujących się w Rosyi i Syberji. Szuk jest 980. — Młodzy Lordem *Ponsonby* i francuzkim Admirałem *Roussin* (Rusę) w *Stambule* przyszło do żywych sporów, ieden z nich będzie odwołany. Marszałek *Sult* żyjezy otrzymać poselstwo w *Stambule* dla swojego syna Margrabiego *Dalmacji*. — Miasto *Abuszyr* w Persji liczące 10,000 mieszkańców, zostało obsadzone przez wojsko angielskie. — 23 z. m. burza zrzuciła znaczne szkody między statkami na *Tamizie*.

Belgja. — Król udał się z *Ostendy* do obozu pod *Bewerlo*. — Konferencja londyńska miała postanowić zmusić Belgję i Holandję do przyjęcia ostatecznych warunków nowo ułożonego traktatu.

Turecja. — P. *Barante* czas swojego pobytu w *Stambule* przepędzał na oglądaniu osobliwości. Admirał *Roussin* (Rusę), przygotował świetną ucztę dla tego dyplomatyka. — Małżonki Posłów zagranicznych w *Stambule*, w tych dniach otrzymały następujące zaproszenia w języku francuzkim, od małżonki Tureckiego Ministra spraw zagrani: „Pani *Reszyd* Baszowa prosi Panią N. o zaszczytowanie ią swoją obecnością na śniadanie w przyszłą sobotę.” Znowu zwyczaj europejski; znać że oświata w Turcji postępuje.

Hiszpanja. — Miasto *Morella* liczące 6000 mieszkańców i świeżo zdobyte przez Izabellistów leży amfiteatralnie między górami Niższej Arragonji i Walencji na skale, która prawie niepodobną jest do zdobycia szturmem, iak tylko głodem. Cytadella na tej skale zapewne nie jest zdobyta przez Izabellistów. *Morella* była ważnym miastem dla Karlistów i *Don Karol* chciał nawet tu przenieść swoją stolicę. Teraz *Kabrera* ma tylko w posiadaniu

Kantawieę. — Herszt, który poszedł za przykładem *Munlagorego*, iest Biskajczyk *Laia*, ma on 700 stronników i odniósł już zwycięstwo w utarczce z Karlistami. Kilka miast przysięgło go z zapałem. — *Espartero* szczególnie o to iest zniechęcony, iż rząd wspiera *Munlagorego*, gdy tymczasem armję północną zostawia bez żadnych zapasów. — Jenerał *Marotto* pod karą śmierci zakazał dowódcom w *Estel* kapitulować w razie napadu. Załoga musi tak długo bronić się, póki cała amunicja nie będzie wyczerpaną, i póki nie polegnie 3 czwarte części załogi.

Francja. — Nuncjusz papieżki i Posel hiszpański 22 z. m. mieli posłuchanie u Króla. Tegoz dnia Król zaprosił tych uczniów, którzy mieli odział przy rozdaniu nagród w *Sorbonie*. — Infant *Don Franciszek* o którego przybyciu do *Paryża* już tylekroć mylnie doniesiono, pod czas gdy spokojnie bawił w *Roscelli*, 22 z. m. w towarzystwie swej małżonki i licznej rodziny, nakoniec istotnie przybył do stolicy Francji, gdzie niaął pałac *Galife* na 3 lata i zaraz nazajutrz odwiedził rodzinę królewską w pałacu *Tulerji*. — Posel portugalski Wice hrabia *Karreira*, złożył Królowi pismo od swojej Monarchini. — Dziennik sporów mniema, że przyjdzie do otwartej wojny z Rzeczpospolitą *Argentyńską*. — Zabankierami *Kleeman* i *Blum* rozestano listy gończe na wszystkie drogi do Belgji i Anglii. — P. *Horacy Wernet* otrzymał zlecenie wykonać 7 nowych obrazów dla części muzeum wersalskiego, która ieszcze nie iest otwartą dla publiczności. Na 4ch mają być przedstawione zdarzenia z wojny afrykańskiej. Trzy inne mają przedstawiać wejście Francuzów do Belgji, Kapitulację *Antwerpii* i przybycie floty francuz: do portu *Lizbony*. — Minister wojny rozkazał zaciągnąć 15 ochotników z pierwszego oddziałuszkoty marynarki w *Breście*, celem wysłania ich z wyprawą do *Mexyku*. Oddział ten liczy 37 uczniów; wszyscy iednocześnie powstałi chcąc należyć

do wyprawy. Skoro tylko Admirał *Bodin* przybędzie z posiłkami, rozpoczęty będzie atak na *San Juan d'Ulloa*. — Xiążę *Montebello* Poset franc: oświadczył rządowi *szwajcar-skemu*, że zażąda paszportów, jeśli Xię Lu-dwik *Napoleon* nie będzie oddalony. — Pisma zawierają obzerne opisy o narodzeniu się syna Xięcia *Orleańskiego*. Król poprzednio wezwał do pałacu *Tulerji* znakomitych Dignitarzy państwa na świadków. *P. Mole* pierwszy zawiadomił zgromadzenie słowami: „Mamy Xięcia“ Król zaraz przyjmował powinszowania, i własnoręczne pisma przestał rozmaitym dyktast-rjom. Arcybiskup paryzki w tym czasie na chrzcie nadał nowonarodzonemu imiona *Ludwik Filip Albert*. Królowa przyniosła na ręku wło-dego *Hrabiego Paryzkiego* i przedstawiła go zgromadzeniu. Dostojna Położnica przez pół go-dziny była w niebezpieczeństwie, ale teraz jej stan nie wzniesia obawy. Władza municypal: wyznaczyła 35,000 fr. nie na kolebkę, ale na szpadę dla nowonarodzonego. Kolebka, w któ-rej młody *Hrabia* otrzyma pierwsze odwie-dziny, ma być przepyszna. Xiężna *Orleańska* przestała do kasy oszczędności po 100 fr. dla każdego dziecka, które się urodziło w tymże dniu w Paryżu, co *Hrabia Paryzki*. — Hra: *Palen* Poset Ross: 24 z. m. wrócił z *Ems* do *Paryża*. — Ocernjak *Biskarwal*, Żołnierz stawiony przed sądem wojennym za niekarność, także skorzystał z szczęśliwego narodzenia się *Hrabiego Pa-ryża*, albowiem jego obrońca, usłyszawszy wy-strzały armatnie oznajmiające toż narodzenie, zawołał: „Wygrałem sprawę, ten wystrzał jest moim najlepszym dowodem“ i w samej rzeczy Żołnierz został ułaskawiony. — Z powodu po-łogu Xiężnej, wiele gmachów oświetlono. Xię *Orleański* 29 z. m. miał odbyć przegląd gwar-dji narodowej.

Rozmaitości. — Włoch rozbiierając szczegó-łowo język polski, wywodził niedoskonałość o-nego, od słowa *Miłość*, twierdząc, że wyraz ten jest twardy, ma w sobie coś odrażającego,

ostry, a nawet ma jakieś barbarzyńskie brzmie-nie. Radził więc ażeby wyrazem *Cielęcina* zastąpić wyraz *Miłość*, znajdując że słowo to ma wiele łagodności, pięści słuch, zwłaszcza wymawiając go miękko i z niejakim przyei-skiem, np. *Cie-łę-ci-na*. Wtenczas jest to pra-dziwa rozkosz, i zdaje się że podwaja lü-bosć rzeczywistości w przedmiocie, na jaki ma być użytym. Jeżeli więc kochankowie zgodzą się z zdaniem Autora tego niewądzicznego wy-razu, będziemy zapewne nie długo widzieć go w nowym słowniku, który niewątpliwie Autor wyda. Albowiem dotąd *cielęcina* jest przyie-mna wtenczas, kiedy jest dobrze upieczona! — Przepisujący obwieszczenie sprzedaży, między różnemi utensyljami, zamieścić miał „i worki od pieniędzy“ a napisał przez omyłkę „i wor-ki z pieniędzmi przez publiczną licytacją sprze-danemi będą“ Można być pewnym, że mu-siało tam być wielu konkurentów kupna, zwa-ższa, że iak powszechnie mniemają „na licy-tacji wszystkiego za bezcen nabyć można.“ — Kopalnie złota w Stanach Zjednoc: w ostatnich 10ciu latach dostarczyły 30 milionów dolla-rów. — Ostatnia zaraza między Indjami w A-meryce, wytepiła 100,000 ludzi. — Towarzystwo *Beduinów* które długi czas bawiło w Europie, przedstawia teraz swoje sztuki w *Philadelfji*. — Fortepjanistka Katarzyna *Dice* wyjechała z *Pa-ryża* do *Bawarii*, gdzie chce złożyć Królowi kilka swoich pocij. — Doniesiono niedawno, że chirurg w *Londynie* otruł człowieka, z któ-rego żoną żył w nieprawych stosunkach. Chi-rurg schronił się ze swoją spółwinną wzięciną do Francji. Za niemi wysłano urzędnika poli-cji. Zbrodniarz dowiedziałwszy się, iż żądaia od rządu francuzkiego, aby go wydano w rę-ce sprawiedliwości, umknął do Belgji. Znima-razem, na jednym dyliżansie pojechał *P. Godard* Urzędnik policji, aby wyiednać od rządu Bel-gic: pozwolenie aresztowania winnego. Inne pi-smo donosi, że sam stawił się przed sądem w *Londynie*. — Dyrektor teatru *Rozmaitości* w *Pa-*

ryżu, angażował *Baladęki* na 10 widowisk. — Szybko biegacz *Molloy* tym razem nie uiszczył się warunków i przegrał zakład, ale za to wygrał parę nabrzmiałych nóg przy 287 mil.; tak, iż nie mógł dalej postępować. Około 2ch milionów zł. przegrały rozmaite osoby w zakładach przy tej bieganiu. — W *Skaldouj-sciu* w tych dniach znaleziono resztoroczny śnieg w dole napełnionym wapnem. Także w *Beussy-nel* w 14 dni po śtym Janie znaleziono łód na łokieć gruby pod kupą gnoiu.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Galiczyn Xiążę z Sobień; Krasński Józ: Hra: z Krakowa; Zakrzewski Józ: Oby: z Buska, Brzeziński Flor: Dzie: z Cielmeńca; Krzyżkowski Anto: Dzie: z Mostkowa; Czarnoski Frau: Dzie: z Strus; Kamiński Jak: Dzie: z Wogna.

DONIESIENIA.

Prawnie zajęte Ruchomości i Towary, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Zegar, Lustra, Dyma, Perkaliki, Moślin i t. p. w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1018, w d. 23 Sierp: 4 Wrześ: r. b. o godz: 11 z rana; w tymże samym dniu o godz: 3ej z południa przy ulicy Stokrzyskiej pod Nr 1328, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, komoda, przez publiczną licytację sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.*

Prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Komody, Szafy, Łóżka, Obrazy, Stoły, Kafle do pieców i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Nowolipki Nr 2405, w d. 23 Sierp: 4 Wrześ: r. b. o godz: 10 z rana; zaś w d. 26/7 Wrześ: o godz: 10 z rana przy ulicy Krakowskiej Przed: Nr 389, Szafy za szkłem, Stoły, Kopersztych, Cukierniczka srebrna i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Stanisław Nowca K. T. C. G. M.

Na mocy zezwolenia Prezjdji Trybunału Cywil: i wskutek żądania Opieki, odbędzie się w dniu (23 Sierp:) 4 Września r. b. o godzinie 3z południa, w domu pod Nr 417 przy ulicy Olszowej na Przedmieściu Praga położonym, sprzedaż ruchomości po niegdy Salomei Dorantowiczowej pozostających, składających się z Mebli, Sprzętów domowych, Garderoby i innych przedmiotów; o czym się interesowanych zawiadamia. *Noskowski Relient.*

Sekwestратор do Podatków Skarbowych i Opłat Miejskich w cyrkulach 9 i 10. Czyni wiadomo Publiczności, iż na rzecz podatków, ruchomości iako to: Łóżka, komody, Zegarek ścienny, Lustra i t. p.,

w domu pod liczbą 398 przy ulicy Krakow: Przed: w skutek Reskryptu Urzędu Muni: z d. 13 (25) Sierpnia Nr 29,991/17,212 wydanego, przez publ: licytację w d. 23 Sier: (4 Wrze:) r. b. o godz: 11 z rana, sprzedane zostaną. *W. Roguski.*

Na zasadzie uchwały Rady familijnej nieletnich Zelników, zawiadamia że DOM massyw murywany z Oficynami i Attynecejami pod Nr 1809 Lit: A. w Warszawie przy ulicy Franci-zkańskiej położony, dnia 23 Sierpnia/4 Września r. b. w Kancelarji podpisanego Relienta w domu pod Nr 1773, przy ulicy Sto Jerskiej o godzinie 4 po południu przez publiczną licytację na rok jeden, poczynający się z dniem 1 Października r. b. wydzierżawiony, będzie. Warunki do tej dzierżawy ułożone, w każdym razie u mnie przejrane być mogą. Relient *Sadowski.*

W dniu 22 Sierpnia/3 Września r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych, w domu narożnym przy ulicy Nowy Świat i Chmielnej pod Nr 1259, na pierwszym piątrze, bez żadnego zawodu sprzedane mi zostaną przez publiczną licytację różne Ruchomości, a mianowicie: Meble mahoniowe i ieszionowe składające się z Kanap, Krzesel, Biurek, Szaf, Stolików, Łóżek, Komod i t. p., oraz Luster w złoc: ramach, a to zagotowieniądże. *E. Marjowski K.*



Niżej podpisany polecam się łaskawej Publiczności, iż iak w najlepszym gatunku wypiekam CHLEB stołowy na serwatce, oraz dostać można w Piątek CIASTA maślanego, i QBWARZANECZKÓW cukrowych codziennie. *Samuel Müngesang*, przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubieńskich.

Dnia 2 Września r. b. z rana w przechodzie przez ulicę Senatorską, Miodową i część ulicy Długiej, zgubiono AKTA Sądowe w sprawie Małżonków Wrzosek pko Wierzbickiemu. Kto znajdzie raczy oddać pod Nr 1077 Lit: A. lub do Kancelarji W. Patrona Helcel w domu W. Elsner Aptekarza, a otrzymać stosowne wynagrodzenie, jeżeli tego będzie żądać.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro 34 raz *Galganduch*.

ORKESTRA HERMANA, dziś na Fokalu.

Jutro u *Hogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Comber bara; z roż: szpiko; Pieczeń woło: z roż: z masł: chrza; Gołąbki z roż: Kiełbasa z musztar; Bigos hultajs. KOLACJA: Kotlety: cięte; ze szpina; Rozbratel wiedeń: z grzybas; Jajka na buljonie, Kurczęta z rożna, etc.

Jutro w handlu *Maiewskiego*, Połędwica z serde: masł: i Pieczeń buzar: z kapus; Potrawa z pulard z kalafjora; Muszczki cięte: Skie, Sznyce, Belsztyk.